

**Tomasz Pietras** \*

## Aleksandrowski „Kopernik”. Dzieje liceum w świetle kronik i dokumentacji szkolnej. Część 1. (1945–1950)

W dniu 13 czerwca 2015 rok aleksandrowskie Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika uroczyście świętowało kolejny „okrągły” jubileusz – 70-lecie działalności szkoły. W programie obchodów rocznicowych, oprócz uroczystej akademii dedykowanej patronowi liceum oraz prezentacji historii i ostatnich osiągnięć szkoły przez p. dyrektor Renatę Święciak-Ruda, znalazło się także wieczorne spotkanie absolwentów (na wewnętrznym dziedzińcu, który w czasach szkolnych nazywaliśmy „wybiegiem”). Można było po latach spotkać dawnych kolegów i koleżanki ze szkolnej ławy, powspominać spędzone tu cudowne, młode lata, obejrzyć jak zmienił się budynek szkolny i wypiękniały pracownie przedmiotowe, wreszcie zajrzeć do wyeksponowanych w bibliotece szkolnej archiwalnych kronik, albumów i ksiąg pamiątkowych. Postanowiłem przy tej okazji wczytać się nieco dokładniej w ich treść, aby zaprezentować Państwu dzieje tej zasłużonej dla miasta placówki oświatowej w ciągu minionych 7 dekad. W pierwszej części artykułu zajmę się dziejami szkoły w pierwszych latach jej działalności (1945–1950). W kolejnych numerach „Aleksandrów wczoraj i dziś” chciałbym kontynuować tę opowieść, przedstawić historię szkoły w latach 50., 60., 70., 80. i 90. (jestem absolwentem LO z 1993 roku) oraz zmiany, jakie

---

\* Dr Tomasz Pietras, Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny.



*Kronika Państwowej Koedukacyjnej Szkoły Ogólnokształcącej Stopnia Licealnego w Aleksandrowie. Karty tytułowe [rękopis w archiwum LO im Mikołaja Kopernika w Aleksandrowie]*



Budynek Państwowego Koedukacyjnego Gimnazjum i Liceum w Aleksandrowie. Koniec lat 40-tych XX wieku

nastąpiły w nowym tysiącleciu, aż do chwili przekształcenia „zwykłego” liceum ogólnokształcącego w Szkołę Mistrzostwa Sportowego (2014).

## Założenie szkoły

Późnym wieczorem 17 stycznia 1945 roku sowieccy czołgiści z 1. Brygady Pancerniej Gwardii 8. Korpusu Zmechanizowanego wkroczyli do Aleksandrowa od strony Zgierza i po krótkich, ale dosyć intensywnych walkach z niemieckim garnizonem Wehrmachtu, opanowali miasteczko. Dla polskich mieszkańców, którzy przeżyli wojnę, zakończył się mroczny czas niemieckiej okupacji. Aleksandrów był wyludniony – z prawie 13 500 przedwojennych mieszkańców, w maju 1945 roku pozostało tylko około 6 300. Całkowicie zniknęła licząca przed wojną prawie 4 000 osób społeczność żydowska, wielu Polaków wysiedlono lub zamordowano (zwłaszcza lokalne elity – urzędników, nauczycieli, księży, ziemian, przedsiębiorców), część miejscowych Niemców uciekła przed Armią Czerwoną na zachód a pozostałych czekało niebawem przymusowe wysiedlenie. Duża część fabryk włókienniczych i innych obiektów przemysłowych w mieście była zniszczona, maszyny i wyposażenie fabryk, których nie wywieźli wycofujący się



Pierwsi maturzyści z maja 1948 r.

50M



  
**ŚWIADECTWO DOJRZAŁOŚCI**  
**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO**

*Michał Wiktor Bogumił*  
(imię i nazwisko)  
 urodzony dnia *7 maja* 19*30* r. w *Turku*  
 powiatu *turckiego*, województwa *poznańskiego*  
 po ukończeniu nauki w liceum ogólnokształcącym zdał egzamin dojrzałości według programu wydziału *przyrodniczego* przed Państwową Komisją Egzaminacyjną, powołaną przez Kuratora Okręgu Szkolnego *Łódzkiego* pismem z dnia *30. IV. 1948* r. Nr *11055/48* w *Państwowym* Liceum *Wiedukacyjnym* *Ogólnokształcącym* w *Aleksandrowie Łódzki*.

Świadectwo niniejsze uprawnia do studiów w szkołach wyższych w myśl art. 52 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 389) oraz rozporządzeń wydanych w związku z wykonaniem tego artykułu ustawy.

*Aleksandrow*, dnia *22 maja* 19*48* r.

Nr *7*

PRZEWODNICZĄCY  
 PAŃSTWOWEJ KOMISJI EGZAMINACYJNEJ:  
*T. Bobak*

CZŁONKOWIE  
 PAŃSTWOWEJ KOMISJI EGZAMINACYJNEJ:  
*M. a. Pawuły*  
*M. a. Pawuły*  
*mgr. J. Pukajda*

  
 50 ZŁOTY

L. 2  
DZWS 47/636 - 1981

Jedno z pierwszych (nr 7) świadectw dojrzałości wydanych w aleksandrowskim Liceum z 22 maja 1948 r.

Niemcy, albo nie złupili Rosjanie, w części rozszabrowała miejscowa ludność. Już 24 stycznia 1945 roku, podczas zebrania mieszkańców w budynku ratusza, powołano Tymczasowy Zarząd Miejski na czele z burmistrzem Józefem Janiakiem, którego wkrótce zastąpił komunista Aleksy Kupś.

Niemal natychmiast po wycofaniu się Niemców, polska ludność Aleksandrowa z wielkim entuzjazmem przystąpiła do odbudowy zniszczonych budynków, uruchamiania fabryk pończosznich oraz reaktywowania przedwojennych instytucji i stowarzyszeń. Podjęto m.in. niezrealizowany przed wrześniem 1939 roku projekt utworzenia w Aleksandrowie pierwszej polskiej szkoły średniej w Aleksandrowie – samorządowego gimnazjum. Przed wojną nie było w tym mieście państwowej szkoły średniej. W latach I wojny światowej działało tu tylko przez kilka lat niemieckie gimnazjum, zaś w okresie międzywojennym – żydowska szkoła religijna, określana w literaturze jako „uczelnia rabinacka”.

Najwięcej informacji na temat okoliczności założenia pierwszej polskiej szkoły średniej znajdziemy w protokołach z posiedzeń Rady Pedagogicznej i innej dokumentacji zachowanej do dziś w archiwum Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika. Wybrane, najstarsze protokoły i dokumenty zostały opublikowane w 1995 roku w opracowaniu rocznicowym (zob. bibliografia). Z protokołu nr 1 z posiedzenia Rady Pedagogicznej nowej szkoły, które miało miejsce 2 marca 1945 r., dowiadujemy się, że pierwszy dyrektor szkoły – Teodor Tobolczyk został wydelegowany w dniu 16 lutego 1945 roku przez Kuratorium Oświaty Szkolnictwa Łódzkiego z misją zorganizowania gimnazjum ogólnokształcącego w Aleksandrowie. W mieście spotkał się z bardzo życzliwą, wręcz entuzjastyczną reakcją niedawno powołanych władz lokalnych i społeczeństwa. Już następnego dnia Zarząd Miejski przekazał na potrzeby organizowanej szkoły „gmach po rabinie” przy ulicy Warszawskiej (potem Armii Czerwonej) 10 wraz z otaczającym terenem. Był to okazały, murowany dom, wybudowany zaledwie 10 lat wcześniej dla sławnego cadyka chasydzkiego – Icchaka Menachema Mendela Dancygera. Do dziś w kolejne rocznice śmierci cadyków przybywają tu na modły ortodoksyjni Żydzi, wyznawcy tradycji chasydzkiej dynastii Aleksander. Gmach ten został jednak czę-



Gimnazjaliści podczas procesji Bożego Ciała w 1945 r.

ściowo uszkodzony w czasie styczniowych walk sowieckich czołgistów z niemieckim garnizonem. W znajdującym się niedaleko budynku przy ul. Piotrkowskiej 49/51 miała zostać utworzona pierwsza szkolna bursa.

*Kronika Państwowej Koedukacyjnej Szkoły Ogólnokształcącej Stopnia Licealnego w Aleksandrowie* tak wspomina początki szkoły z kilkuletniej perspektywy: „W tym okresie budynek szkolny zniszczony był przez działania wojenne, brak było sprzętu szkolnego. Wszystkie te trudności zostały pokonane przez młodzież, która sama postanowiła uzupełnić braki i wzięła się do pracy: znoszono więc stoły, krzesła, ławy, portrety, książki i dzięki temu przy jednoczesnym poparciu społeczeństwa miejscowego i profesorów, budynek szkolny został oddany do użytku na dzień pierwszego marca 1945 roku. Pierwszego marca 1945 roku, rozpoczęły się lekcje w pierwszym gimnazjum na terenie Aleksandrowa pod kierownictwem dyrektora Tobolczyka”.

W protokole z 2 marca 1945 roku czytamy, że za remont budynku szkolnego ze zniszczeń wojennych i jego dostosowanie do nowych funkcji edukacyjnych odpowiedzialny był ob. Olczak, kierownik Działu Gospodarczo-Budowlanego w Zarządzie Miejskim. Początkowo do prac remontowych próbowano przymusowo wykorzystać pozostałych w mieście volksdeutschów. Miejscowi Niemcy byli w tym okresie często zatrudniani przy różnych robotach publicznych, np. uprzątnięciu ulic, placów, usuwaniu gruzów zniszczonych domów. Kiedy zabrano ich do innych prac, budynek przyszłego gimnazjum zobowiązali się bezinteresownie wyremontować polscy majstrowie murarscy, przy remoncie pracowało ich aż siedmiu. Na początku marca, mimo rozpoczętej już nauki, prace budowlane jeszcze trwały – zamurowywano otwory po pociskach, wzmacniano filary budynku, malowano ściany i szkło szyby...

Dotkliwym problemem był brak mebli, gdyż te z dawnego domu cadyka zostały prawie doszczętnie rozkradzione. Dzięki pomocy kilku osób (w protokole wymieniono nazwiska Olczaka, Szadkowskiego i Jarocińskiego), udało się ten problem w znacznym stopniu rozwiązać. Na potrzeby szkoły pozyskano ławki i stoły z domu starców, ze schronów, kilka wypożyczono z fabryki Knabego (zapewne z pończoszarni Gottlieba Knappego przy ul. Kościelnej, obecnej Wojska Polskiego 27) i jakiejś świetlicy.



Wycieczka  
na Dolny Śląsk w 1946 r.  
Grupa młodzieży  
na zamku Chojnik  
i w Karpaczu



Dyrekcja szkoły podjęła także u władz starania o przydział ławek z kościołów baptystów (przy ul. Południowej) i ewangelickiego (przy Rynku). Część pomocy naukowych, a zwłaszcza mapy i okazy przyrodnicze miał przekazać na potrzeby organizowanego gimnazjum zarząd Szkoły Powszechnej przy ul. Łęczyckiej (nr 2). Była to przed wojną szkoła niemiecka, najlepiej w mieście wyposażona. Brakujące meble i pomoce dydaktyczne różnymi sposobami „zdobywali” i przekazywali także poszczególni uczniowie oraz ich rodzice, o czym wspomina cytowana wyżej kronika szkolna. Dopiero w ciągu kilku lat udało się szkołę jako tako umeblować i wyposażać odpowiednio do potrzeb.

Organizowane spontanicznie gimnazjum miało być początkowo szkołą podlegającą samorządowi miejskiemu, jednak pod naciskiem zwierzchnich władz oświatowych (na wniosek ob. Przemyskiego, naczelnika Wydziału Szkół Średnich Kuratorium Łódzkiego) podjęto decyzję o powołaniu szkoły państwowej. Spowodowało to pewne perturbacje związane z własnością budynku i gruntu, które Rada Miejska musiała przekazać w zarząd państwowej placówce. Dyrektor szkoły w lipcu 1945 roku wyjaśniał Wojewódzkiemu Tymczasowemu Zarządowi Państwowemu w Łodzi stan prawny i sposób pozyskania tej nieruchomości. Szkoła otrzymała oficjalną nazwę: Państwowe Gimnazjum i Liceum Kodyfikacyjne w Aleksandrowie. Szkoła miała początkowo strukturę dwustopniową, na którą składało się czteroletnie gimnazjum i dwuletnie liceum, co było zgodne z przedwojenną reformą oświaty z 1932 roku. Na pierwszym zebraniu Rady Pedagogicznej dyrektor Tobolczyk wystąpił z propozycją, aby patronem nowej szkoły średniej został Stanisław Staszic, planu tego jednak ostatecznie nie zrealizowano i dziś ten zasłużony działacz oświeceniowy i minister jest patronem innej aleksandrowskiej szkoły – Zespołu Szkół Zawodowych. Dopiero od 1 września 1952 roku, w związku z kolejną reformą oświatową, szkoła stała się czteroletnim Liceum Ogólnokształcącym w Aleksandrowie.

Oprócz wspomnianego dyrektora Tobolczyka, na pierwszym zebraniu Rady Pedagogicznej szkoły w dniu 2 marca 1945 roku obecni byli nauczyciele: Jadwiga Jeske, Janina Klimecka, Maria Bielawska, Wacław Zgirski i Jan Michalak. Wkrótce do tego grona dołączyli kolejni pedagodzy: Kazimierz Kostrowicki, Józef Wojtkun, Antonina Maculewicz, Helena Tukaj i inni. W latach



Młodzież i profesoria we wrześniu 1946 r.



Klasa I liceum  
w roku szkolnym 1946/47

40. i 50. Rada Pedagogiczna liczyła od 10 do 13 nauczycieli, a uczniów było w tym czasie około 200. Dyrektor Teodor Tobolczyk kierował aleksandrowskim liceum do 1948 roku. Jego następcami byli Jan Michalak (1948–1949) i Helena Trediakowska (1949–1950). Od 1 września 1950 roku funkcję dyrektora objął wybitny pedagog i działacz oświatowy mgr Józef Pierlejewski, kierujący placówką przez następne ćwierćwiecze. Jego czasy to osobna epoka w historii tej szkoły.

Dyrektora i nauczycieli bardzo silnie wspierał w działaniach organizacyjnych Komitet Rodzicielski. Jego pierwszym prezesem został 11 marca 1945 roku Hieronim Kawka, który pełnił tę funkcję do 1951 roku. Na pierwszym zebraniu członkowie Komitetu podzielili między siebie obowiązki, zajmując się np. pracami stolarskimi w szkole czy nadzorowaniem przydziału mebli. O zapisach do nowopowołanej szkoły średniej informowały specjalnie przygotowane plakaty, pisma rozsyłane przez dyrekcję do okolicznych gmin. Do zapisywania się zachęcał uczniów nawet ksiądz z ambony. Prestiż szkoły miały podkreślać wprowadzone we wrześniu 1946 roku czapki uczniowskie (dla chłopców) lub granatowe berety ze znaczkiem (dla dziewcząt), zgodne z wzorami przedwojennymi.

Bursa szkolna (internat), obiecana przez władze miejskie już w lutym 1945 roku, została otwarta 3 lutego następnego roku. Jej kierownikiem został Kazimierz Kostrowicki. W bursie tej zamieszkało początkowo 11 uczniów, choć miejsc (łóżek) przygotowano więcej – 15. Obok ośmioizbowego budynku internatu znajdowały się: stodoła, szopa, obora, ustęp oraz ogródek warzywny, obsadzony głównie kartoflami. Dopiero po wybudowaniu nowego gmachu liceum w 1970 roku przeniesiono internat do zaadaptowanego dawnego budynku szkolnego, gdzie funkcjonuje do dziś.

Na posiedzeniu Rady Pedagogicznej w dniu 5 marca 1945 roku zakwalifikowano uczniów – kandydatów do klas pierwszej i drugiej. Naukę w aleksandrowskim gimnazjum podjęło wtedy 135 uczniów (103 przyjęto do trzech równoległych klas pierwszych, a 32 – do klasy drugiej). Część kandydatów przedstawiała świadectwa ukończenia szkół okupacyjnych, inni – szkół powszechnych przedwojennych, było także sporo kandydatów, którzy nie mogli przedstawić żadnego świadectwa, ale byli przyjmowa-



Uroczystość poświęcenia sztandaru MO – marzec 1947 r.



Młodzież szkolna w pochodzie w dniu Święta Milicjanta

ni na podstawie egzaminu, często wiedzę uzyskali oni w czasie wojny na tajnych kompletach. Aż 109 uczniów pochodziło z miasta, zaś zaledwie 26 – z okolicznych wsi, dominowała młodzież z rodzin robotniczych (90), znacznie mniej było dzieci rolników (21) i inteligencji pracującej (19). W tej szkolnej statystyce szczególnie charakterystyczna dla tych trudnych lat powojennych jest pozycja „sieroty po zamordowanych”. W pierwszej rekrutacji przyjęto do gimnazjum pięcioro takich dzieci. Wiek uczniów także był zróżnicowany – najstarszy miał 23 lata (ówczesne przepisy pozwalały przyjmować do szkół średnich nawet 25-latków), a najmłodszy – 13 lat, najwięcej było 16, 17 i 18-latków. W klasach pierwszych lekcje zaczynały się od godziny 8 rano, w klasie drugiej zaś – od godziny 14, ponieważ wielu uczniów musiało pracować zawodowo. Wykładano następujące przedmioty: język polski, język łaciński, język francuski, matematykę, historię, geografę, biologię oraz religię. Zajęcia wychowania fizycznego nazywano wtedy „usportowieniem”.

W pierwszych latach powojennych wiedza uczniów aleksandrowskiego gimnazjum i liceum była bardzo zróżnicowana, w wielu wypadkach słaba. Część młodzieży miała trudności z podstawowymi zasadami ortografii czy rachunkami matematycznymi. To z pewnością efekt zaniedbań z lat wojny i trudności życia codziennego w okresie tuż powojennym. Z czasem poziom nauczania stopniowo się poprawiał. Różnie bywało także z frekwencją na lekcjach, stąd kolejne zarządzenia Rady Pedagogicznej dyscyplinujące młodzież w tej dziedzinie. Uczniowie w pierwszych latach istnienia szkoły często przerabiali kursy semestralnie, w tempie przyspieszonym. Niektórzy kończyli naukę w IX klasie, na tzw. małej maturze i szli do pracy, np. w odbudowujących się fabrykach pończosznich czy na roli.

Pierwsi maturzyści opuścili mury szkoły w maju 1948 roku, a więc po 3 i pół roku nauki. Znamy nazwiska tych osób, w kronice szkolnej zachowało się zdjęcie grupowe uczestników pierwszej matury w dziejach aleksandrowskiego liceum. Byli to: Eugenia Białasińska, Krystyna Dębowska, Władysław Frieman, Czesław Kubiacyk, Janina Kubiak, Czesław Lewandowski, Wiesław Michalak, Alicja Nowicka, Danuta Staszak, Barbara Szadkowska, Julia Wiśniewska, Mieczysław Włodarczyk, Stanisław Wojtyniak i Alicja Zwierzchowska. Niektóre nazwiska z pewno-



Klasa IV gimnazjum  
w roku szkolnym 1946/47



Klasa IIIa gimnazjum  
w roku szkolnym 1946/47



Klasa IIIb gimnazjum  
w roku szkolnym 1946/47



Klasa II gimnazjum  
w roku szkolnym 1946/47



Pochód dla uświetnienia drugiej rocznicy wyzwolenia Aleksandrowa.  
17 stycznia 1947 r.





Akademia Mickiewiczowska.  
Inscenizacje utworów *Lilie*, *Świtezianka*,  
*Dziady* (Cz. III) i *Pan Tadeusz*



ścią są Państwu dobrze znane z późniejszej działalności w mieście, np. dr med. W. Frieman, który przez lata kierował aleksandrowską przychodnią zdrowia. Na pamiątkę tego wydarzenia, pierwsi maturzyści obsadzili lipami aleję przed budynkiem szkolnym. Te 14 drzew do dziś ocienia chodnik łączący wejście do budynku internatu z ulicą Warszawską.

Poza nauką, życie szkoły od samego początku urozmaicały różne uroczystości, akademie, imprezy kulturalne i wycieczki turystyczne. Zdjęcia i opisy dokumentujące te wydarzenia znajdziemy w kronikach szkolnych. Już w drugim roku istnienia szkoły młodzież szkolna pod kierunkiem Janiny Klimeckiej prezentowała swe talenty w ramach teatru amatorskiego, wystawiając sztuki „Balladyna” Juliusza Słowackiego (27 lutego 1946 roku) oraz „Nowy Don Kichot” Aleksandra Fredry (czerwiec 1946 roku). W 1948 r. uczniowie zaprezentowali na scenie teatralnej własne interpretacje kilku dzieł Adama Mickiewicza. Dochód z tych przedstawień przeznaczono na zakup książek do biblioteki szkolnej (która w maju 1945 r. posiadała zaledwie 200 woluminów) i organizację sklepiku uczniowskiego. W następnych latach szkolny teatr amatorski bardzo się rozwinie i odniesie liczne sukcesy na skalę krajową.

We wrześniu 1946 roku uczniowie aleksandrowskiego liceum wraz z dyrektorem i kilku nauczycielami wzięli udział w wycieczce na Dolny Śląsk, czyli – jak wówczas mówiono – Ziemię Odzyskaną. W grudniu tegoż roku wśród kadry szkoły, uczniów oraz w ramach kwesty ulicznej zbierano pieniądze na odbudowę Warszawy, które następnie wpłacono na konto „Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy”. Przy innej okazji zbierano pieniądze na walkę z analfabetyzmem albo przygotowywano paczki świąteczne dla byłych żołnierzy i ich rodzin. Młodzież szkolna brała w tych latach udział w pochodach 1 maja (Święto Pracy), 17 stycznia (w rocznicę wyzwolenia Aleksandrowa), 7 października (z okazji Święta Milicjanta), ale także... w procesji Bożego Ciała czy akademii rocznicowej 3 maja. Różnorodnych uroczystych akademii było w szkole w pierwszych latach jej istnienia tak dużo, że w czynie społecznym zbudowano specjalną scenę.

Na terenie aleksandrowskiego gimnazjum od początku działał samorząd uczniowski, organizacyjnie podzielony na trzy wy-



Wycieczka klasy X do Grotnik. Maj 1949 r.



Uczniowie  
XI klasy  
na wycieczce

działy: samokształceniowy, społeczny i gospodarczy. W ich ramach działały m.in: Koło Przyrodnicze, Koło Literackie, Klub Dyskusyjny, Liga Morska, Szkolna Kasa Oszczędności, Szkolne Koło Sportowe i sklepik uczniowski (od września 1945 roku działający pod nazwą Spółdzielnia Uczniowska „Promień”). Akademię i inne uroczystości uświetniał chór szkolny, którego opiekunem był Ksawery Podgórski. W szkole po wakacjach 1945 roku zaczęło działać harcerstwo. Patronem szkolnej drużyny harcerskiej był Walerian Łukasiński. Opiekunem szczerpu drużyny męskiej był Wacław Zgirski, zaś żeńskiej – Janina Hryniewiecka. W. Zgirski był także komendantem hufca Przysposobienia Wojskowego, działającego na terenie liceum niemal od początku jego istnienia. Od grudnia 1947 roku rozpoczęło działalność szkolne Koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, którego opiekunem został Józef Wojtkun.

Działające tu od wiosny 1947 roku trzy organizacje młodzieżowe OMTUR (socjalistyczna Organizacja Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego), Wici (związana z ruchem ludowym) i ZWM (komunistyczny Związek Walki Młodych) zostały 22 lipca następnego roku połączone w jedną – ZMP (Związek Młodzieży Polskiej), nadciągając totalitarny stalinizm. Wizytatorzy i władze w coraz większym stopniu ingerowali w programy nauczania,



Na długich przerwach w szkole

uroczystości czy działalność wychowawczą szkoły. Aleksandrowskie liceum musiało przetrwać kolejną trudną próbę, ale o tym chciałbym opowiedzieć już w następnej części artykułu.



Młodzież szkolna w pochodzie 1 maja 1950 r.